

GAZETA

LEGNICKA

Nr 93 (272) Rok II Środa, 13 maja 1992 r. Cena 1000 zł.

Jest maj 1992 r., w Kombinacie rozpoczyna się wielka manipulacja.

INFORMACJA CZY PROWOKACJA?

Premier Olszewski i część ministrów otrzymali stanowczą w formie i treści propozycję sprzedaży największego i najbogatszego przedsiębiorstwa polskiego - Kombinatu Górniczo - Hutniczego Miedzi. Kupcem ma być słynny z ekspansji na rynku miedzianym - amerykański koncern "ASARCO" - taką sensację umieściła na pierwszej stronie "Gazeta Nowa" z 11 maja.

Autor artykułu powołuje się na wawarskiego informatora, który "potwierdza istnienie wniosku ASARCO, opatrzony klauzulą "najwyższej poufności". Prognozy amerykańskiego koncernu przewidują zwolnienie 28 tysięcy pracowników KGHM. Autor

podkreśla, że ASARCO jest raczej zainteresowane zamrożeniem kapitału Kombinatu niż jego rozwojem. Oferta skierowana do premiera Olszewskiego i ministrów Olechowskiego i Bysymonta obejmuje ponoć możliwość przyznania Polsce gigantycznej pożyczki.

Nic dziwnego, że wiadomość tej treści zelektryzowała całe województwo. Wczoraj jednak na łamach "Gazety Robotniczej" szef Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi, Andrzej Machalski zdecydowanie zaprzeczył tym sensacjom. "Są to bzdury wysane z palca, wręcz obniżające rangę zawodu dziennikarskiego".

Dokończenie na str.5

SEJMIK PRZED SESJĄ I FORUM

12 maja br. odbyło się posiedzenie Prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego poświęcone przygotowaniom do I Forum Dolnośląskiego Forum Samorządów Terytorialnych, które odbędzie się 27 maja br. we Wrocławiu. Delegaci z województwa legnickiego prezentować będą problemy związane z szeroko rozumianą infrastrukturą społeczną. Ponadto we Wrocławiu dyskutowane będą wszystkie sprawy interesujące obecnie samorządy terytorialne.

Na posiedzenie Prezydium przybył Andrzej Glapiński, wojewoda legnicki, który zapoznał delegatów z rezultatami spotkania wojewodów z premierem Janem Olszewskim, a także z bieżącymi pracami Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy.

Za tydzień, 19 maja o godz. 10.00, odbędzie się XIII Sesja Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego. Poświęcona będzie głównie sprawom budżetowym.

TV LEGNICA ZA DARMO

5 maja między wojewodą legnickim a generałem Dubyninem doszło do podpisania porozumienia o współużytkowaniu ośrodka telewizyjnego północnej grupy wojsk byłej ZSRR. Sowieci mieliby umożliwić stronie polskiej korzystanie ze sprzętu i emisję dwugodzinnego programu.

Pytanie, czy powstanie w Legnicy telewizja wzbudza sporo

niejasności i kontrowersji. W piątkowej "Rzeczypospolitej" można było przeczytać: "Z prawnego punktu widzenia porozumienie to jest nieważne - powiedział Rzeczypospolitej Marian Kisło - dyrektor Państwowej Agencji Radiokomunikacyjnej - i zamierzamy wystosować na ręce wojewody pismo protestacyjne.

Dokończenie na str. 3

POSEŁ W LEGNICY

Dzisiaj w Legnicy gości Maciej Zalewski, poseł na Sejm z ramienia Porozumienia Centrum wybrany w naszym okręgu wyborczym. Poseł będzie przyjmował interesantów w biurze poselsko - senatorskim w Rynku nr 32, w godzinach 10.00 - 12.00.

Jest to pierwszy dyżur Macieja Zalewskiego od czasu rozpoczęcia kadencji w Legnicy. Biuro funkcjonuje codziennie od 9.00 do 16.00.

Nożem w kochasia

W poniedziałek, o 20.50 wieczorem, na ulicy Witelona w Legnicy spotkało się dwóch panów, nie pałających raczej do siebie sympatią. Powód, jak zwykle w takich przypadkach, kobieta. Alojzy W. uderzył nożem w klatkę piersiową Ryszarda N., konkubina swojej byłej żony. Cios na szczęście nie był zbyt mocny, gdyż Ryszard N. po opatrzeniu w szpitalu, zrezygnował z dalszej opieki medycznej. Miejmy tylko nadzieję, że nie będzie szukał zemsty.

RING WOLNY

Ujęto szpiega. Żołnierza o niekazitelnym opinii. Pułkownika zresztą. Sprzedawał tajne informacje niemieckiemu wywiadowi. Jest to pierwszy ujawniony przypadek w naszym kraju po upadku komunizmu. I tylko pytanie, co takiego miał do zaoferowania...

W epoce PRL szpiegów było co niemiara. Demaskowano ich, robiono pokazowe procesy, nawet rozstrzelivano...

Parę dni temu premier Olszewski rozmawiał z wojewodami o zapobieganiu infiltracji gospodarczej naszych przedsiębiorstw. Podano przykład Legnicy, gdzie istnieje jedyna komórka zwalczająca szpiegostwo gospodarcze. Ponoć podobne mają powstać w całym kraju...

W trzy lata po obaleniu komunizmu zaczynamy łapać szpiegów i uszczelniać przedsiębiorstwa. Można powiedzieć, że lepiej późno niż wcale. Tylko, że oni być może wszystko już wiedzą...

Fighter

ZGODZILI SIĘ NA MORDERSTWA

Od października ub.r. Prokuratura Wojewódzka w Legnicy prowadzi, podjęte na nowo, śledztwo w sprawie zabójstwa trzech uczestników manifestacji w Lubinie, w 1982 roku. Przedstawiono już zarzuty 9 osobom. Znajduje się wśród nich Marek O., były Komendant Wojewódzki MO w Legnicy, któremu zarzuca się niedopełnienie obowiązków w zakresie właściwego przygotowania podległych mu jednostek resortu spraw wewnętrznych do działań na wypadek poważnego zagrożenia lub naruszenia

porządku bezpieczeństwa publicznego.

Bogdanowi G., byłemu zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO w Legnicy Prokuratura przedstawiła zarzut dotyczący wydania, wbrew obowiązującym przepisom, decyzji o wyposażeniu funkcjonariuszy ZOMO i NOMO w broń długą i amunicję bojową. Pomimo informacji o ofiarach śmiertelnych Bogdan G. nie wydał rozkazu zakazującego używania broni palnej i amunicji bojowej.

Dokończenie na str. 3

Z Placu Słowiańskiego

Z udziałem wojewody Andrzeja Glapińskiego i z-cy dyr. Wydziału Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych Urzędu Wojewódzkiego Marii Herman, odbyło się wczoraj w Głogowie, posiedzenie konwentu przewodniczących Zarządów Gmin Rejonu Głogowskiego. Było ono poświęcone problemom ochrony środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem metod i sposobów przeciwdziałania degradacji tego rejonu.

Jako podstawowe zadanie, mające na celu ograniczenie szkodliwego oddziaływania Huty

Głogów uznano wprowadzenie upraw roślin przemysłowych w strefie ochronnej i sąsiedztwie huty. Wojewoda zabiega o uzyskanie na ten cel 50 mld zł. Przeznaczone byłyby one na uruchomienie przetwórstwa tych upraw. W roku bieżącym planuje się wykorzystanie na ten cel 15 mld zł.

Za konieczne uznano również rozwinięcie badań i profilaktyki w leczeniu dzieci oraz letniego wypoczynku prowadzonego przez Fundację na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego.

Z kraju i ze świata

* W Warszawie została podpisana przez przedstawicieli władz celnych Polski, Czecho - Słowacji i Węgier umowa międzyrządowa o współpracy administracyjnej, dotycząca stosowania umów ze Wspólnotą Europejską.

* Podczas wczorajszego posiedzenia Rada Ministrów zapoznana się m.in. z założeniami przebudowy administracji publicznej.

* Wczoraj Sejmowa Komisja Nadzwyczajna, po raz drugi, przesłuchiwała min. J. Parysa. * W Słupsku aresztowano płk. Wojska Polskiego podejrzanego o szpiegostwo na rzecz wywiadu niemieckiego.

* Ministrowie spraw zagranicznych EWG - podczas spotkania w Brukseli zażądali wycofania jugosłowiańskich sił federalnych z Bośni i Hercegowiny.

* Irlandzki biskup Eamonn Casey przyznał się, że jest ojcem 17 - letniego Petera Murphy, i że przez wiele lat płacił alimenty z pieniędzy kościelnych.

* Na Filipinach odbyły się wybory prezydenckie. Według wstępnych obliczeń najwięcej głosów zdobyła pani Miriam Santiago.

* Władze chińskie planują utworzenie na terenie Tybetu specjalnej strefy gospodarczej, wzorowanej na podobnych ośrodkach, działających już w nadmorskich prowincjach kraju.

GALERIA SATYRYKONU





* W dniu 11 maja br. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Obywatelskich Rady Miejskiej w Legnicy. Radni zapoznali się ze sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa ruchu drogowego w Legnicy oraz funkcjonowaniu Urzędu Miasta w świetle istniejącej struktury organizacyjnej. Członkowie Komisji przeanalizowali także projekty uchwał Rady Miejskiej na najbliższą sesję, która odbędzie się 25.05.92.

* 11 maja br. Zarząd Miasta Legnicy na swoim posiedzeniu podjął uchwały o powierzeniu funkcji dyrektorom przedszkoli, wyłonionych w drodze konkursu. Dyrektorami zostali: Przedszkole nr 1 Łyczko Da-

nuta, Nr 2 Kasiubowska Halina, Nr 3 Jarmolowicz Stefania, Nr 4 Pendłowska Teresa, Nr 5 Stanisławska Filomena, Nr 7 Dembska Olga, Nr 8 Nowak Józefa, Nr 9 Andruchów Longina, Nr 10 Janowska Krystyna, Nr 11 Zaborowska Lucyna, Nr 13 Salwa-Tomicz Jadwiga, Nr 14 Hanyż Bożena, Nr 15 Wrona Halina, Nr 16 Kijek Ewa, Nr 17 Fedorowicz Jadwiga, Nr 18 Burba Janina, Nr 19 Szumina Bogusława, Nr 20 Wyszowska Urszula, Nr 21 Stefanowska Janina, Nr 22 Sitko Jolanta, Nr 23 Borowska Maria, Nr 24 Bajda Teresa i Przedszkole Nr 25 Borkowska Wioletta.

Zarząd Miasta Legnicy

w związku z likwidacją Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Legnicy w celu prywatyzacji poszukuje kandydata na LIKWIDATORA

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- znajomość zagadnień związanych z likwidacją przedsiębiorstw,
- staż pracy na kierowniczym stanowisku minimum 5 lat,
- dobry stan zdrowia,

Oferty zawierające:

- kwestionariusz osobowy,
- życiorys z charakterystyką dotychczasowej pracy zawodowej,
- odpis dyplomu oraz dokumentów potwierdzających znajomość zagadnień związanych z likwidacją przedsiębiorstw

należy składać w Kancelarii Zarządu Miasta w Legnicy, pl. Słowiański 8 (p.205) do dnia 18.05.

Rozmowy kwalifikacyjne odbędą się 21 maja 1992 r. o godz. 10,00

w sali nr 208 Urzędu Miasta pl. Słowiański 8. Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo nie skorzystania z oferty bez uzasadnienia.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawelek



KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* "Miedziozycy". W nocy, z 8/9 specjaliści od "zbiórki" metali kolorowych włamali się do hali remontu maszyn elektrycznych Zakładów Mechanicznych "Legmet" skąd skradli 355 kg. miedzi wartości 5 mln. 688 tys. zł.

* Pobity strażnik. 8 maja strażnik Straży Miejskiej Lucjan R. został zaatakowany w czasie interwencji przez 40-letniego Mariusza K. otrzymał cios w twarz. Obecnie policja prowadzi postępowanie wyjaśniające.

* Żandarmeria w akcji. O 3.30 w nocy patrol Żandarmerii Wojskowej zatrzymał na gorącym uczynku włamania do dwóch zaparkowanych fiatów 126 p 19-letniego Jurija W., żołnierza PGWPN. Trzech jego pozostałych koleśków zdążyło jednak zbiec.

* Przerośnięci w akcji. W nocy z 10/11 maja złodzieje włamali się do Szkoły Podstawowej nr 1. Skradli 1050 świadectw, 11 legitymacji nauczycielskich, 19 legitymacji pracowniczych, 100 legitymacji szkolnych i 13 pieczętek szkoły. Straty oszacowano na 7 mln zł.

* Kradzież kaset. 11 maja o 15.25 złodzieje włamali się do zaparkowanego przy ul. Chojnowskiej fiata 126p. Skradli 195 kaset wideo o wartości łącznej 64,5 mln zł.

Polkowice

* Pobity kelner. 9 maja br. do awantury między klientem a kelnerem doszło w restauracji "Barburka". Kelner otrzymał cios w twarz od nieznanego młodego mężczyzny. Bójka skończyła się złamanym nosem i wybicciem zębów.

Głogów

* Wypadek na przejściu. 11 maja kierujący mazdą Marek R. potrafił na przejściu dla pieszych na Alei Wolności głogowiankę Danutę W. Kobietę ze złamaną miednicą i urazem głowy przewieziono do szpitala.

Przemków

* Fordem w drzewo. W poniedziałek w Nowym Dworze, kierujący fordem-escord Sławomir Z. zasnął za kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowcę i dwóch pasażerów Konrada Cz. i Krzysztofa P. przewieziono do szpitala z obrażeniami ciała. Straty materialne oszacowano na 60 mln zł.

Chojnow

* Włam do koniarzy. W nocy z 9/11 bm. złodzieje włamali się do kawiarni "Amazonka", działającej przy Stadninie Koni w Jarosławcu. Złodzieje skradli alkohol i drobne art. spożywcze wartość łącznej 6 mln zł.

SZANSA DLA LEGNICKIEGO

W sobotę podpisano w Legnicy list intencyjny między wojewodą a przedstawicielami włoskiego koncernu ENI. Zespół specjalistów ma opracować program przebudowy przemysłu naszego województwa. O szczegółach dotyczących listu pisaliśmy wczoraj. O komentarz całego wydarzenia poprosiliśmy Henryka Karasia, prezesa Agencji Rozwoju Regionalnego "Arleg".

"Z efektów parodniowych rozmów z włoskimi specjalistami jestem bardzo zadowolony. Może powstanie projekt dający szansę rozwoju naszemu województwu. Projekt ten byłby realizowany przez firmę z dużym doświadczeniem i renomą. Agencja d/s Rozwoju, której przedstawiciele odwiedzili Legnicę wchodzi w skład państwowego, włoskiego koncernu ENI. Produkuje on połowę gazu i energii we Włoszech. W tym układzie nie pojawia się ryzyko niejasnego statusu partnera gospodarczego. Agencja d/s Rozwoju ENI opracowała program restrukturyzacji górniczego regionu Monte Amiata, gdzie kopalnie były zamykane. Dzięki specjalistom z Agencji stworzono nowe miejsca pracy.

Kontakty z włoskimi przemysłowcami są w tej chwili zdecydowanie popierane przez rząd. Włosi mają już spore doświadczenie w Polsce. Podobny list intencyjny ENI podpisała już w województwie ciechanowskim. Do Legnicy

dotarli dzięki kontaktom "Arlegu" z Włosko - Polską Izba Przemysłowo - Handlową. ENI świetnie orientuje się w sprawach branż kluczowych dla legnickiego: przetwórstwie miedzi, rolnictwie, ochronie środowiska.

Włosi ocenili nasz województwo pozytywnie. W porównaniu z innymi rejonami dają nam duże szanse. Chciałbym, aby wspólna praca była kontynuowana. Nie wyobrażam sobie jej jednak bez udziału Kombinatu Górniczo - Hutniczego. Mam nadzieję, że wszyscy zainteresowani poważnie podejną do tej wielkiej szansy dla naszego województwa. O zrozumieniu problemu świadczy obecność Jerzego Siewierskiego z Zarządu KGHM podczas rozmów z Włochami.

W Legnickim nie powinno powtórzyć się doświadczenie z województwa wałbrzyskiego. Plan restrukturyzacji tego regionu opracowali Francuzi. Potem jednak ministerstwo nie przekazało obiecanych pieniędzy, a na miejscu zabrakło własnych źródeł finansowania. W Legnickim jest inaczej. Przy pełnej współpracy wszystkich zainteresowanych stron w Kombinacie mogą znaleźć się odpowiednie fundusze. Ponadto wciąż jesteśmy jednym z bogatszych województw w kraju. Mając fachowo opracowany, zgodnie ze światowymi wymogami, projekt łatwiej będzie uzyskać pomoc od EWG."

(ska)

TELEFON DLA KAŻDEGO?

Wojewódzka Centrala Telefoniczna /WCT/ ma być uruchomiona w Legnicy już w październiku. Pozostało jeszcze kilka miesięcy. Tyle też czasu pozostało w Jaworze do podłączenia nowoczesnej centrali cyfrowej firmy francuskiej Alcatel, która również będzie podłączona do WCT. Dzięki temu Jawor - podobnie jak Legnica czy Lubin - będzie miał bezpośrednie połączenie praktycznie z całym światem.

Obecnie w Jaworze pracuje centrala analogowa o pojemności 2600 numerów. Nowa, będzie ich miała 4000, co pozwoli na zwiększenie liczby abonentów o 1400.

W Jaworze powstają obecnie społeczne komitety telefonicznej. Rejestrują się w Urzędzie Miasta, jadą do Legnicy, gdzie podpisują porozumienie i ... czekają na swoją kolej. Do zadań komitetów należy położenie sieci telefonicznej, zgodnie z warunkami określonymi przez Wojewódzki Urząd Telekomunikacji.

Członkowie komitetów są zwalniani z opłat abonenckich, jeśli ich finansowy wkład w budowę linii przekracza kwotę 2,5 mln złotych /tyle wynosi opłata z podłączenia do sieci/. Praktycznie oznacza to, że społeczne komitety udzielają kredytu na budowę linii telefonicznych, nie pobierają za to żadnych odsetek. W zamian za to mają telefony.

W Jaworze działają już dwa komitety /Osiedle Piastowskie ul. Świerczewskiego/, a dwa kolejne są w trakcie organizacji /oba z Osiedla Przyszłości/. Najnowsze osiedle w Jaworze przy ul. Królowej Marysieńki jeszcze w tym roku ma otrzymać tzw. sieć magistracką, ją zapewni dyrektor jaworskiego Urzędu Telekomunikacji Zdzisław Natorski. Dopier potem będą mogły powstać te społeczne komitety budowy linii telefonicznej. Numerów ni zabraknie, bo istniejące już komitety zgłosiły dotychczas zapotrzebowanie ledwie na ok. 600 numerów. /wpl/

Broń się sama

W poniedziałek, o 17.00 po południu dwóch mężczyzn weszło do sklepu przy ul. Wojska Polskiego w Złotoryi. Wyczekali aż wyjdą ostatni klienci i jeden z nich pchnął właścicielkę Teresę B. Zaczął ją dusić i jednocześnie grozić nożem kuchennym. Kobieta nie straciła

jednak przytomności umysłu wyrwała się napastnikowi. Zdążyła jeszcze sięgnąć po pojemnik z gazem obездławiającym. Bandyt wystraszeni tym, jakże energicznym przeciwnatarcie zgłupieli i jedyne co im przyszło do głowy, to ucieczka.

Sam cesarz strzegł parku...

Legnicki park, który zobaczyłem w lecie 1945 roku sprawiał imponujące wrażenie. U wejścia do parku, na skwerze przy placu Wilsona, na wysokim kamiennym monumencie, siedział na wspaniałej klaczy sam cesarz "Wilus" - Wilhelm Pruski - w okazałej pikielhaubie. Pomnik ten jednak już w 1946 roku został usunięty. Mielśmy w tym niemały udział i my, harcerze 30 DDH im. Henryka Pobożnego. Otóż przy akompaniamencie orkiestry wojskowej ścigaliśmy linami cesarza z cokołu. Rzecz jasna wcześniej strażcy podpiłowali cesarskiej klaczy pęciny, tak że zwalenie "Wilusia" poszło dość łatwo. Cesarz zarył - ku uciechu zgromadzonych - pikielhaubą w ziemię, tak, że tylko do góry sterczały z lekka nadamputowane nogi konia. Zwalony pomnik cesarza przetransportowany został następnie na plac remizy tramwajowej przy ul. Wrocławskiej. Przeleżał kilka lat. Potem brząz z przetopionego cesarza i jego konia zużyty został na pomnik (stanowiący od ponad dwóch lat tak modny temat zastępcy dla niektórych naszych radnych na sejmikach) dwóch żołnierzy z dzieckiem na placu Słowiańskim.... Tuż za pomnikiem cesarza była okazała pergola porośnięta bluszczopodobnymi roślinami. Nie był też wówczas - w 1945

roku - ogrodzony budynek dzisiejszego II LO. Oryginalny drewniany budynek nad Kozim Stawem, wówczas zwany "Wenecją" połączony był drewnianymi pomostami z wyspą... W miejscu, gdzie dziś znajdują się: stadion, boisko treningowe i niedokończony korty tenisowe był tor wyścigów konnych (hipodrom). Półkolista budynek, w którym znajdują się dziś szatnie dla zawodników, sędziów, pomieszczenia gospodarcze, mieścił kasy, lokal klubowy i bar. Część parku jednak z Teatrem Letnim, w którym jedną z rezydencji posiadał sam marszałek K. Rokossowski, była ogrodzona wysokim, szczerłym płotem z desek. Przy takich ogrodzonych enklawach często widniały groźne napisy "Prachoda niet! Wojskaja territoria"! Główna aleja - zwirowa jeszcze wówczas - spełniała rolę swoistego corso. Wzdłuż, po obu jej stronach, widniały, co parę metrów ustawione, duże portrety wybitnych dowódców, wojskowych, członków politbiura, działaczy politycznych, stachanowców i przodujących kolchoźników. Na samym końcu aleki figurował sam (olbrzymich rozmiarów) dobrotliwie uśmiechnięty syn Wissariona. Ten wystrój alei wprowadzał w tak uroczyście nastrój, że ponoć co wrażliwi ideowcy nawet szeptem rozmawiali.

B.F.

TV LEGNICA

Dokończenie ze str. 1

Częstotliwość, z której korzystała stacja nadawcza w Legnicy, została przydzielona wyłącznie do retransmisji programów telewizji radzieckiej dla potrzeb wojsk stacjonujących w Polsce. General Dubynin nie mógł przekazać panu wojewodzie tej częstotliwości, ponieważ nigdy nie była ona jego własnością.

Jak stwierdził Cezary Poks, dyrektor d/s marketingu i rozwoju "Argelu" cała informacja w "Rzeczypospolitej" jest nieporozumieniem opartym na niezajomości faktów. "Żaden dziennikarz tej gazety nie kontaktował się z naszą Agencją. Umowa z Rosjanami dotyczy współużytkowania sprzętu. O możliwość korzystania przez dwie godziny z pasma armii wystąpimy do Ministerstwa Łączności. Informacja z "Rzeczypospolitej" donosi również, że "Arleg" zamierza pobierać opłatę abonamentową. Nigdy nie powiedzieliśmy czegoś takiego i nigdy nie istniał taki pomysł. Legnicki ośrodek telewizyjny będzie zarabiał, ale w inny sposób. Odbiór programu będzie darmowy."

TV Legnica ma być spółką akcyjną z możliwością emisji akcji na terenie województwa. Rozpoczęcie działalności wymaga jeszcze paru ustaleń. M.in. konieczne jest uzyskanie dodatkowych gwarancji od Rosjan. Szczegółowo regulowałyby one sposób opłat za użytkowanie sprzętu, system przepustek na teren zamknięty dla Polaków, gdyż ośrodek znajduje się w "Kwadracie".

W czwartek swoją ofertę sprzętową przedstawia "Arlegowi" przedstawiciele firmy SONY.

(ska)

ZGODZILI SIĘ NA MORDERSTWA

Dokończenie ze str. 1

Janowi M., byłemu zastępcy Komendanta Miejskiego MO w Lubinie zarzuca się zaniechanie dowodzenia podległymi mu funkcjonariuszami MO i dopuszczenie do otwarcia ognia amunicją bojową.

Tadeuszowi J., byłemu dowódcy plutonu ZOMO, wydanie rozkazu prowadzenia ataku na manifestantów i dopuszczenie do użycia broni z amunicją bojową.

Prokuratura Wojewódzka w Legnicy zarzuca również Franciszkowi G., byłemu Komendantowi Miejskiemu MO w Lubinie fakt, że zaniechał dowodzenia podległymi mu oddziałami MO.

Franciszek G. nie wyznaczając dowódcy operacji, co spowodowało dezorganizację działań i samowolne użycie broni przez funkcjonariuszy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że Bogdan G., Jan M., Tadeusz J. godzili się na to, iż działania podległych im funkcjonariuszy MO spowodują ofiary śmiertelne.

Rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej stwierdził, że akt oskarżenia w tej sprawie powinien trafić do Sądu Wojewódzkiego do końca maja br.

(ska)

Odnaczenia dla pracowników Huty

8 maja, z okazji Dnia Hutnika, w legnickim klubie "Hutnik" zostały wręczone odznaczenia najbardziej zasłużonym pracownikom zakładu.

Krzyżem Kawalerskim udekorowany został Lucjan Czyżowski, Złotym Krzyżem Zasługi - Władysław Gilos. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Jędrzej Gajchman, Zdzisław Gęsi, Bogdan Kuncewicz. Brązowe Krzyże Zasługi: Franciszek Ambrozik, Marek Józefów, Roman Kniź, Tadeusz Skolimowski, Mieczysław Skrzydlifski.

Wręczono również odznaczenia resortowe i zakładowe.

Odnaki Mistrza otrzymali: Zdzisław Mazurkiewicz i Ryszard Ulicki. Natomiast Odnaki Zasłużonego Pracownika Huty: Jan Bradecki, Franciszka Buzon, Józef Chromiec, Mieczysław Kołodziejczyk, Mieczysław Kowalski, Andrzej Małuszek, Irena Nowak, Zbigniew Stanisławski, Mieczysław Stembalski i Bogdan Sznajder.

Odnaczenia wręczył dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich - Jerzy Ciecui.

TAKSÓWKA 1001



(144)

maszerując w ich kierunku pokrzykiwała na nieszczęsnego gościa. Posuwała się jednak zbyt majestatycznie, gdyż nim zdążyła dojechać, było już po gościu Elegancik jednym ruchem poderwał faceta z ziemi i, nim ktokolwiek zdążył się w tym wszystkim połapać, pijak potraktowany potężnym pchnięciem i kopniakiem wyładował na chodniku pod lokalem.

Elegancik, po tej niespodziewanej pijackiej burdzie, warknął w kierunku bufetowej, nakazując natychmiastowe posprzątanie i ponowne zastawienie stołu. Bufetowa, w pierwszym odruchu gotowa do kłótni, bowiem nowa zastawa właśnie ją narażała na straty, przyglądając się interweniującemu mężczyźnie zwątpiła. Patrząc na niego pochmurnie wycofała się za ladę i tam, wyzywając kelnerkę, odreagowała swój niespodziewany wypadek.

Nieznamy otrzepał jakiś niewidoczny pyłek na swojej nieskazitelnie czystej marynarce i posłał im "uśmiech". Jeśli

można tak określić ten grymas. W każdym razie Rudy z Siwym nie potraktowali tego jako oznakę radości, lecz jako kolejny powód do niepokoju.

- Jak pan sobie to wyobraża? Siwy dochodził powoli do siebie. Trzeba przyznać, że nie było to spowodowane jakimś nadzwyczajnym przebieżaniem inteligencji. Po prostu, dwie setki zrobiły swoje. Poczuli się raźniej i wszystkie lęki powoli ustępowały.

- Przede wszystkim, z kim mamy przyjemność? Wypadałoby się przedstawić. Jak z tego wynika pan nas zna, a my do tej pory nie mamy przyjemności wiedzieć z kim rozmawiamy!

- A to was najmniej obchodzi, moi mili - i na jego twarzy ponownie zagościł ten niezbyt przyjemny grymaso-uśmiech.

- Spotkaliście mnie po raz pierwszy, miejcie też nadzieję, że po raz ostatni. Zrobicie to o co was prosiłem i znikniemy sobie z oczu. A przy okazji, jak załatwicie to o co prosiłem, dostaniecie trochę świeżego grosza. A jak niedawno

widziałem w hotelu, to raczej na grube portfele nienarzekacie.

Siwy poczuł, jak powraca fala niepewności i, przynawał to szczerze w duchu, strachu. Spojrzał w oczy nieznanego i dostrzegł tam taką pewność siebie, że czuł jak ogarnia go coraz większy niepokój.

- Jak pan to sobie wyobraża? - zapytał.

- Prosto, zadzwonicie po niego, aby natychmiast przyjechał pod "Cuprum" - facet przedstawił im swoje rozwiązanie - a potem, grzecznie i spokojnie, pomaszerujecie szukać pociechy w ramionach kobiet. Przecież właśnie w tym się lubujecie - zakończył drwiąco.

- Ale on nie będzie chciał - w rozmowę wtrącił się Rudy. Noga, pod stołem, kopnął Siwego porozumiewawczo w tyłek.

- Tak, on na pewno nie zechce przyjechać. Ostatnio jest taki bojaźliwy, unika ludzi, zamknął się w chalupie. Nie ten facet co kiedyś - Siwy za wszelką cenę chciał się wyplatać z tej kabaly, która mogła się tak bardzo źle

skończyć dla nich wszystkich. - Przeście pieprzyć głupoty. Zrobicie to, o co was prosiłem, bo inaczej zajmie się wami ten facet - i wskazał kiwnięciem głowy.

Spojrzeli i nie mieli już wątpliwości. Nie wiadomo kiedy, przy bocznym stoliku, pojawiła się potężna góra mięsa, zwieczona małą główką ze szparkami miast oczu.

- Wygląda jak pierwsza strona podręcznika antropologii - zakpił Rudy, który po kilku głębszych osiągnął swój normalny poziom cynizmu. - Nie - dalej sobie pokpiwał - on to jest chyba oślawione, zagubione ogniwo ewolucji. Wszyscy antropolodzy szukają go po świecie, a on, proszę, popija sobie piwko w "Polonii".

Nieznamy nic nie odpowiedział, tylko kiwnął ręką na tego tęgiego osilka i przywołał go do ich stolika. Jak to "bydlę" wstało, wtedy dopiero przekonali się, że to już nie są żarty.

(cdn)

WOLNY RYNEK W DELICJACH

Problem opakowań szklanych nie został jeszcze rozwiązany w naszym kraju. Przekonała się o tym m. in. jedna z naszych czytelniczek, mieszkająca w Rynku. Jak wiele innych polskich kobiet, pani ta często dokonuje zakupów w "Delicjach", które jak twierdzi, są dobrze zaopatrzone. W miniony weekend postanowiła zwrócić zbytnią ilość butelek po napojach, które uprzednio w tym sklepie zakupiła.

Stali klienci "Delicji" zapewne wiedzą, że przy nabywaniu jednolitrowych napojów obowiązuje kaucja za butelkę

w wysokości 2300 zł.

Tymczasem ekspedientka ze stoiska obok monopolowego, sugerująca, iż butelki nie zostały zakupione w tym sklepie zaproponowała wolnorynkową cenę 1000 zł.

W reakcji na protesty klientki, ekspedientka podwyższyła stawkę do 1500 zł.

Po tym incydencie chyba nikt nie ma wątpliwości, że wolny rynek w legnickich "Delicjach" kwitnie. Skoro mowa o zarabianiu na butelkach, proponuję wybrać się na stadion po meczu.

Dorota Szkop

"STU" W CENTRUM

W ubiegłą niedzielę, już po raz czwarty w tym roku, legnicka publiczność miała okazję obejrzeć gościnne występy krakowskiego Teatru "STU". Tym razem wystawiono sztukę Bogusława Schaeffera, napisaną w czterech miastach Europy, pt. "PRÓBY".

W lutym br. MIKOŁAJ GRABOWSKI pozwolił poznać legniczantom swój inny, aczkolwiek ciekawy, sposób interpretacji dzieła. Zaprezentował wówczas "Opis obyczajów" ks. Kitowicza, zebrał wiele braw nie tylko za barwną grę aktorską, ale również za oryginalną adaptację i reżyserię. Tym razem widownia nie była zaskoczona niekonwencjonalną grą aktorów i samym tematem spektaklu.

"Próby" to historia czterech aktorów i reżysera, którzy spotykają się w teatrze na próbach. Ta - niewątpliwie humorystyczna sztuka - ukazuje, w jaki sposób powstaje spektakl

teatralny. Na oczach widowni dochodzi do całkowitego obnażenia aktora. Tutaj jest on pokazany jako zwykły człowiek, który, tak jak inni, pełen jest obaw związanych nie tylko z własną pracą. Scena staje się miejscem, gdzie realia życia przepłatają się z fikcją teatralną.

Duży wpływ na powodzenie tego przedstawienia mieli sami aktorzy: Iwona Bielska i Mikołaj Grabowski, znani już naszej publiczności z "Opisu obyczajów" oraz Tomasz Międuć, a ponadto goście krakowskiego teatru - Susanne Simon z Heidelbergu i Grzegorz Matysik z Wiednia. Cała piątka doskonale potrafiła rozbawić widownię, która żywo reagowała na poczynania bohaterów. Dzięki swym umiejętnościom oszołomili oni publiczność, co podniosło niewątpliwie temperaturę spektaklu i wciągnęło widzów do wspólnej zabawy. (żan)

RZEKI W LEGNICKIEM UMIERAJĄ

Już przed wieloma wiekami ludzie dostrzegali zalety osiedlenia się nad brzegami rzek. Budowano wsie i miasta, grody i zamki. Rzeki dawały życiodajną wodę, a zarazem stanowiły naturalne zabezpieczenie przed wrogiem. Nigdy w historii wpływ człowieka na toczony w korytach wody nie był tak wielki, jak dzisiaj.

Intensywny rozwój przemysłowy naszego województwa w przeciągu kilkunastu ostatnich lat odbił się negatywnie na stanie czystości wód w rzekach. Ostatnio przy okazji tworzenia Parku Krajobrazowego "Chelmy" przypominano sobie o tym, że w górnej części dorzecza Kaczawy już od kilku lat nie powinno się stosować nawozów rolniczych, zawierających niektóre substancje, które mogą przedostawać się do wód płynących, a stąd do zbiorników wody pitnej (np. do zbiornika "Słup").

Jedną z głównych rzek naszego województwa - Kaczawa, której zlewnia na obszarze Pogórza Kaczawskiego ma być rezerwuarem wody pitnej dla LGOM-u, nie prezentuje się

najlepiej. Już wpływając na teren naszego województwa posiada wody III klasy. Przed Złotoryją zamienia się w ściek. Przyczyniają się do tego wszelkie zanieczyszczenia doprowadzane do rzeki z okolicznych miejscowości położonych bądź to nad jej brzegami, bądź dopływami. Niektóre z nich posiadają oczyszczalnie ścieków, jednak są one przestarzałe lub nie mogą sobie poradzić ze zbyt dużą ich ilością. Dla przykładu można podać Złotoryję, której oczyszczalnia przyjmuje 3 razy więcej ścieków aniżeli jest w stanie oczyścić. Działalność jej urządzeń można więc traktować jako symboliczną. Budowa nowych oczyszczalni ścieków nad Kaczawą (Złotoryja) nie rozwiąże problemu. Powinno się go rozpatrywać w skali regionalnej. Wszakże duża część zanieczyszczeń napływa do nas z terenu województwa jeleniogórskiego. Niedługo ze złotoryjskiego Ratusza padła propozycja utworzenia związku miast - gmin nadkaczawskich. Może warto do niej powrócić?

mac

Interwencje "GL"

"W odpowiedzi na list mieszkańców budynku znajdującego się przy ul. Mickiewicza 23, zamieszczony w "Gazecie Legnickiej", z dnia 3.10.1991r., informujemy co następuje:

1. bramy od strony ulicy i podwórka zostaną osadzone w terminie do końca I kwartału 1992 r.; jednakże w miarę możliwości będziemy starali się skrócić ten okres..."

List podpisał z-ca dyr. Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Waldemar Frackiewicz.

Jest maj, a bramy jak nie było tak nie ma. I jak mówią lokatorzy, nie będzie...

W okolicy jest to jedyny budynek, w którym nie ma bramy. - mówi lokator Piotr Iwanów. Z rana, w przejściu, palarnię urządzają tu sobie uczniowie pobliskiej szkoły samochodowej. Na nasze uwagi nierozdaje reagują agresywnie. Często również służy ona różnym ludziom jako szalet, albo miejsce gdzie można wypić wino...

We wspomnianym piśmie dyr. Frackiewicz zadeklarował, że dokonany zostanie remont dachu i pomalowana zostanie klatka schodowa. Ma to co prawda być wykonane w II półroczu br., ale, jak mówią lokatorzy, może to przejść w następny wiek.

Można to skwitować tak: - urzędnicy pisma ślą...

Sytuacje

Kobieta w nieokreślonym wieku biega po legnickim rynku. W rękę trzyma kij. Wyraża nim przechodniom. Niezrozumiale coś do siebie mamrocze. Jest chora psychicznie...

Również legnicki rynek. Bar Mleczny. Starszy mężczyzna próbuje klientom sprzedać bloczek na obiad, który otrzymał od opieki społecznej. Wysławia się bełkotliwie. Jest pijany i najprawdopodobniej upośledzony umysłowo...

W krzakach, w pobliżu "Megasamu" leży mężczyzna. Policijny patrol go omija. Mężczyzna ma na sobie lachmany. Śmierdzi na odległość. Lepiej takiego nie zauważać...

Te obrazki zaobserwowałem idąc ulicą Najświętszej Marii Panny w stronę Rynku.

- To nie jest nic szczególnego - powiedział policjant patrolujący ten rejon. Zdarzają się bardziej ciekawe sytuacje...

To prawda - widuje się znacznie bardziej przekonujące. Zadałem sobie pytanie, ile razy widziałem podobnych ludzi? Często, bardzo często. Dlaczego teraz zwróciłem na to uwagę? Może poprzednio, widząc, po prostu nie zauważyłem. Może się już do tego przyzwyczaiłem, traktując to jako coś oczywistego, coś co jest na stałe wrośnięte w nasz pejzaż? Nie wiem?

Tego samego dnia ujrzałem starą kobietę grzebiącą w śmietniku. Wyciągała z niego resztki jedzenia i zaczęła łapczywie polykać...

(z)

Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej Legnica, ul. Zielona 7 ogłasza przetarg ofert

na przeprowadzenie remontu adaptacyjnego (roboty ogólnobudowlane, sanitarne i elektryczne) budynku położonego przy ul. Orzeszkowej 42.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.05.1992r. po godz. 9.00 w siedzibie Zarządu.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w terminie do dnia 23.05.1992r. w sekretariacie (I p.).

Do oferty należy dołączyć:

1. wyciąg z konta bankowego
 2. pełny lub skrócony bilans
 3. dokument stwierdzający wysokość obrotów
 4. dokument stwierdzający kwalifikacje zawodowe oferenta
 5. listę referencyjną robót za rok 1991.
- Dokumenty wymienione w pkt. 1 - 3 powinny dotyczyć czterech ostatnich miesięcy. Wadium w wysokości 5 mln zł należy wpłacać w kasie Zarządu przy ul. Zielonej 7, najpóźniej w przeddzień przetargu. Szczegółowe informacje można uzyskać w dziale technicznym (pok. 109), tel. 218-51 w. 12. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Carex

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT SAMOCHÓD DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50
tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy zwolnienie od cła

PONADTO OFERUJEMY

wózki widłowe akumulatorowe Produkcji bułgarskiej

ZAPRASZAMY

W GODZ. 8.00 - 17.00

"FAWORITKA" TWOIM AUTEM.
CAREX TWOIM FAWORYTEM



ZAKŁADY TWORZYW i FARB
w Złotym Stoku

oferują znakomite i najtańsze

FOLIE PE: opakowaniowe, budowlane, termokurczliwe, rozciągliwe, dla ogrodnictwa/perforowane, do ściółkowania, płachty namiotowe stabilizowane/
OPAKOWANIA Z FOLII PE I FOLII MIKROTEN: śniadaniowe do zamrażarek, inne różnych wymiarów /zrolowane, zblokowane, luzem, z nadrukiem/
GALANTERIA Z FOLII PE: worki na śmieci /duże i małe/, torby reklamowe, obrusy, fartuszki ochronne
SIATKI PE: techniczne, opakowaniowe, opakowania szyte i zgrzewane

FARBY podkładowe /miniowa 60%, unikor/ nawierzchniowa brązowa, emulsyjne,

"Stolinit", Stolinit'92, klejowe suche, lakier do drewna "Storenol"

NAPISZ! ZADZWOŃ! PRZYJEDŹ!

57-250ZŁOTY STOK ul. Rynek 1

woj.wałbrzyskie tlx. 0742400

tel. 0-72/175031 0742169

fax. 0-72/175167 0745505



INFORMACJA CZY PROWOKACJA?

Dokończenie ze str. 1

Dalej Machalski stwierdza, że istniała rzeczywista oferta ASARCO, ale nie na sprzedaż Kombinat, lecz na kontrakt menedżerski. Amerykanie chcieli uczestniczyć w zarządzaniu Polską Miedzią.

Paweł Ofman, wiceprezes Kombinat, poproszony o komentarz do sensacyjnej informacji "Nowej", powiedział:

"Owszem, czytałem, ale czytałem również dzisiejszą "Robotniczą". Wiem czym zajmuje się koncern ASARCO. Jego przedstawiciele odwiedzili Kombinat w ubiegłym roku. O dalszych propozycjach nie wiem, ale ich istnienie wcale bym nie nie zdziwiło. Komentować te informacje powinien raczej rząd i nasz właściciel - Ministerstwo Przekształceń Własnościowych.

Podejście Zarządu do sprawy prywatyzacji Kombinat nie uległo zmianie. Nadal dążymy do indywidualnej drogi prywatyzacji i utrzymania absolutnej kontroli narodowej".

Józef Czyczerski, szef sekcji górniczej NSZZ "Solidarność" w KGHM podszedł do rewelacji "Nowej" z dużym dystansem. "Bardzo przypominam mi to sytuację z maja ubiegłego roku" - powiedział. "Czy dzisiaj znówu komuś zależy, aby ludzie wyszli na ulicę? O wyjaśnienie całej sprawy zwróciliśmy się z pismem do rzecznika prasowego premiera. Domagamy się również natychmiastowego spotkania z premierem Olszewskim".

Sprawa na pewno nie jest jednoznaczna i prosta. Wątpliwości budzi już fakt podstawowy - dlaczego rewelacje te dotarły akurat do dziennikarza "Nowej" i dlaczego akurat teraz?

ASARCO interesuje się Polską Miedzią od dawna i trudno nazwać to zainteresowanie życzliwym. Już ponad rok temu belgijski ekspert Philippe Kirsch, przedstawiciel firmy konsultingowej A.T.KEARNEY, która opracowała program restrukturyzacji Kombinat powiedział na łamach Tygodnika TO:

"45 tys. ludzi w Kombinacie jest w niebezpieczeństwie. W zasadzie cały światowy rynek miedzi znajduje się pod silnym wpływem potężnych koncernów, takich jak np. ASARCO. Strategia tych firm opiera się na kupowaniu maksymalnej ilości złóż miedzi na całym świecie. Kontrolując wielkość wydobycia mogą manipulować ceną miedzi.

Jest wiadomym, że w październiku ub.r. ASARCO miało silny kontakt z ówczesnym Ministerstwem Przekształceń Własnościowych. ASARCO wystąpiło z propozycją objęcia 20 proc. KGHM w zamian za przysłanie amerykańskich menedżerów do kierowania przedsiębiorstwem.

Trwały na ten temat rozmowy w ministerstwie. 13 ekspertów

z ASARCO złożyło wizytę w KGHM. Przypuścili oni szturm na dyrekcję Kombinat, aby mieć dostęp do wszelkich dokumentów. W ostatniej chwili do dyrekcji KGHM dotarło, że ASARCO, które jest konkurentem, chciało po prostu zanalizować tajemnice przeciwnika. Na całe szczęście odeszli z niczym.

Z pewnych źródeł wiadomo, że ASARCO posiada w Polsce lobby usiłujące wywierać wpływ na sferę rządową.

To było w kwietniu 1991 roku. W ciągu paru dni Philippe Kirsch z wybitnego specjalisty, kandydata na dyrektora Huty "Głogów", stał się osobą non grata. Po pierwszej burzy, sprawa udzielonego przez niego wywiadu szybko ucichła, a Belg nie pojawił się więcej w Polsce. Wszystko wyglądało tak, jakby zaingerowały w tym wypadku instancje wyższe. Czy powodem był zacytowany tutaj akapit?

W tym kontekście informacja o nowej ofercie ASARCO nie dziwi. Koncern o takiej potęgze nie poddaje się łatwo. Można się spodziewać, że propozycje nie do odrzucenia będą się powtarzać. Czy lobby popierające ASARCO urosło w siłę? Na to pytanie nie da się odpowiedzieć z legnickiej perspektywy.

Czytając wypowiedź Kirscha rewelacja "Nowej" traci na sensacyjności. Pozostaje więc inne pytanie. Dlaczego została podana do wiadomości publicznej akurat teraz? Artykuł "Miedź na sprzedaż" ma wyraźnie złowroży ton. Wykazuje, że Amerykanie postawili polski rząd przed ultimatum. Chcą Kombinat - w zamian za finansową pomoc. A ASARCO znaczy dla Zagłębia Miedziowego 28 tysięcy zwolnionych ludzi.

Rzeczywiście stwierdzenia te powracają jak bumerang. Rok temu, w maju, prezes Sadecki uratował Kombinat przed wrednym ministrem Zawisłakiem, dyrektorem Rudnej oraz wojewodą legnickim, którzy chcieli Kombinat sprzedać złowrogim obcokrajowcom. Czy w tym roku scenariusz się powtórzy? Czy górnicy znówu pozwolą sobą manipulować? Po majowych strajkach był tylko jeden wygrany - Zarząd. Górnicy i pracownicy Kombinat dostali symboliczne pożyczki, korzyści autentyczne osiągnęli inni.

Już od paru tygodni mówi się o niepokojach w Kombinacie i w samym Zarządzie przedsiębiorstwa. Niejeden przewiduje zmiany kadrowe, które nastąpią do końca maja. Po majowych strajkach zapominano o wotum nieufności w stosunku do prezesa Sadeckiego. Czy nowe rozruchy mają zamazać ewidentne potknięcia Zarządu?

Małgorzata Skórska

WYDOIĆ POLSKĘ

Artykuł pod powyższym tytułem poświęcony aktualnej sytuacji gospodarczej Polski opublikował, wydawany w Chicago, "Dziennik Związkowy" - organ prasowy największej organizacji polonijnej w USA - Związku Narodowego Polskiego. Na wstępie gazeta pisze, że sytuacja w Polsce jest bardzo ciężka. Warszawa jej nie odzwierciedla, gdyż wiele rodzin w małych miastach i na wsiach żyje w ogromnej nędzy. Potwierdzają to listy od rodzin z kraju - stwierdza gazeta podkreślając, że w tym samym czasie środki masowego przekazu trąbią o poprawie sytuacji. Mieszylnik "Sukces" opisuje sylwetki wspaniałych "przedsiębiorców", którzy prowadzą kraj ku "świetlanej" przyszłości.

Analizując ogłoszenia zamieszczane w polskich gazetach i czasopismach firm zagranicznych importujących różnorodne artykuły żywnościowe i towary przemysłowe do Polski - wpływowy dziennik polonijny w USA stwierdza, że Polska, kraj, który powinien być w stanie wyżywić pół Europy, sprowadza "serek kremowy Philadelphia", stają zakłady radiowe Kasprzaka i zakłady telewizyjne, zaś rynek zalewany jest bublami z Tajwanu, Filipin i innych krajów azjatyckich, które dokonały "cudu gospodarczego". Dokonały cudu, bo rozwijają produkcję. Produkcję bardzo słabej jakości, ale byszcząca i tania. Polska zaś posiadając olbrzymią bazę przemysłową i wspaniałe zaplecze kadry technicznej, dzięki polityce kolejnych rządów zamyka własne zakłady przemysłowe - pisze "Dziennik Związkowy".

Dziennik zgadza się z tym, że należy podnieść wydajność produkcji i poprawić jej jakość, ale - jak pisze - lepiej by było zawrzeć kontrakt o montażu urządzeń radiowych firmy Fisher, Pionier czy Panasonic i zwolnić

połowę załogi Kasprzaka, niż przestawić zakład na produkcję opakowań tekturowych i zwolnić 80 proc. załogi, w tym większość fachowców. Zaden ekonomista nie jest w stanie wytłumaczyć, że bardziej oplaca się produkować go w kraju.

Powstające w Polsce firmy nastawione są na zyski sięgające 200 proc., a nawet więcej rocznie, podczas gdy firmy na Zachodzie zadowolone są z zysków sięgających 30 proc. Dlatego, jak na to wskazują wspomniane wyżej ogłoszenia, nie są to inwestycje trwałe. Większość to handel towarami z importu, kantory wymiany, biura podróży, a w najlepszym razie usługi. Zaangażowanie kapitału znikome, tworzenie nowych miejsc pracy również niemal żadne - stwierdza polonijny dziennik. Podkreśla on, że w kraju, w którym spada produkcja przemysłowa i rolna, kraju, który skazany jest na kupowa nie wszystkiego poza granicami, nie może nastąpić żaden cud gospodarczy.

Dlatego - zdaniem "Dziennika Związkowego" - najpilniejszym zadaniem prawdziwego rządu jest natychmiastowe wprowadzenie ustaw i przepisów antykorupcyjnych, rozliczenie przestępstw gospodarczych, spółek nomenklaturowych, wprowadzenie podatków ograniczających nieuzasadnione ekonomicznie olbrzymie zyski przedsiębiorstw prywatnych, wprowadzenie barier celnych na produkty żywnościowe i buble przemysłowe sprowadzane z kraju, zniesienie ceł na surowce, półprodukty i urządzenia produkcyjne, obniżenie kredytów dla rolnictwa a nawet subsydiowanie, promowanie zakładów przetwórstwa spożywczego, wytwórni materiałów budowlanych, podzespołów przemysłu motoryzacyjnego, urządzeń elektronicznych, elektrycznych i innych

gałęzi przemysłu lekkiego.

Innym niezwykle palącym problemem jest uniezależnienie się od dostaw surowców energetycznych od rozpadającego się rzekomo "wielkiego brata". Wykorzystanie istniejących i poszukiwania nowych złóż ropy naftowej, gazu ziemnego, usprawnienia wydobycia węgla, rozwój małych elektrowni wodnych i wiatrowych, stosowanie energooszczędnych maszyn i technologii, wykorzystanie energii słonecznej.

W obecnej sytuacji kraju - pisze dalej gazeta - należy drastycznie ograniczyć wydatki rządu i oficjeli państwowych, wydatki na rozjazdy posłów i senatorów, konferencje i bankiety, niekonieczne remonty obiektów rządowych, wprowadzić przepisy zabraniające uczestniczenia członków rządu, parlamentu i administracji państwowej - w często nieuczciwych - pozwalających na nadmierne bogacenie się, w przedsięwzięciach gospodarczych. Prowadzi to - podkreśla "Dziennik" - do wzrostu napięć społecznych, gdyż ci, których widać się do "zaciskania pasa" widzą, jak rządzący go "popuszczają". Zanik klasy średniej i tworzenie się biegunów biedry i szalonego bogactwa jest - zdaniem gazety - bezpośrednią przyczyną wzrostu przestępczości, prostytucji i kompletnej demoralizacji społeczeństwa.

W końcowej części artykułu "Dziennik Związkowy" pisze, że ciężkość Rzeczypospolitej to nie tylko ubranie orła w koronę i przywrócenie stanowiska prezydenta. To również rozwój gospodarczy kraju, którego przedwojennym przykładem był COP - Centralny Okręg Przemysłowy. Niestety, nie uda się zachować tej ciągłości Konstytucji i tradycji - stwierdza w konkluzji polonijna gazeta.

Mało uczestników, ale z poziomem dobrze

ZM "Legmet" oraz Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej byli organizatorami turnieju tenisa ziemnego w ramach Legnickiej Spartakiady Zakładów Pracy. Wyjątkowo mało uczestników, bo zaledwie 12 panów i tylko 3 panie, ale naoczni obserwatorzy zgodnie twierdzili, że już dawno nie oglądali ama-

torskiego turnieju na tak wysokim poziomie...

W klasyfikacji zakładów pracy pierwsze miejsce wywalczył Unimarex przed ZM "Legmet", Zakładem Energetycznym, Hutą Miedzi i spółką ochrony mienia YAX.

Wśród pań triumfowała Halina Tarkowska z "Legmetu" przed Jolantą Skorupą z Zakładu

Energetycznego i Violetta Andrzejuk z Zakładu Montażowo-Budowlanego.

Wśród panów najlepszym tenisistą okazał się Jacek Nadybski z Unimarexu przed Jarosławem Skopińskim z "Legmetu" i Krzysztofem Kosiorowskim z Unimarexu. (zj)

PODWYŻKAMI PIEKŁO JEST WYBRUKOWANE

Przed miesiącem mieszkańcy "Piekar" otrzymali zawiadomienia o podwyżce czynszów. Wczoraj spółdzielnia powtórzyła ten manewr, z tym, że obecnie nie bawiono się w żadne ceregiele i przywalono ile się da... Jak wieść gminna niesie, nie jest to ostatnia podwyżka w tym... półroczu. W ten oto sposób dzielni władcy spółdzielni usiłują zlikwidować wielomilionowe bankructwo swojego rancia. I żeby było śmieszniej lansują tezę, że

podwyżka jest wynikiem także i tego, iż spora część mieszkańców tego osiedla po prostu nie płaci. No bo i z czego? Radzi byłibyśmy dożyć dnia aż ktoś z głową na karku przeanalizuje politykę gospodarczą SM "Piekar". A naszym skromnym marzeniem jest by poznać zarobki panów z Rady Nadzorczej Spółdzielni, bo to oni wyłansowali kolejną podwyżkę...

(zj)

autorskie
biuro
architektury
tel. 214-18
Legnica, ul. Jordana 14/2
* projektów domów "typowe",
"indywidualne"
* komputerowe programy do
księgowania i prowadzenia
firmy

Ogłoszenie drobne

GLAZURA OD 60 tys. zł./m²,
tel. 295-30

SPORT

Mecz sezonu - Półfinał Pucharu Polski

MIEDŹ Legnica - Stilon Gorzów
(środa 20 maja godz. 17.00)

Powolutku kibice, piłkarze, trenerzy, działacze odmierzają czas do półfinałowego meczu ze Stilonem. Być albo nie być - to hasło, które obowiązuje na codziennych treningach legnickich piłkarzy.

Zygmunt Nedwid, asystent trenera Fiutowskiego:

- Najważniejsze, że dzięki pauzie za mecz z Górnikiem Wałbrzych mamy kilka dni oddechu. Wszyscy są zdrowi, nawet Marcin Ciliński powoli się kuruje. Już teraz wyczuwam w zespole ogromną mobilizację. To dla nich mecz życia. Gra w finale, to ogromna nobilitacja. Ten mecz półfinałowy może być trudniejszą przeprawą niż sam finał.

Jerzy Fiutowski:

- Po meczu z Chemikiem udaliśmy się do Jelcza by obejrzeć w akcji gorzowian. Jak wiadomo przegrali z Moto Jelczem aż 0:4 i było widać, że po przerwie odpuścili już ligę. To oznacza, że mobilizują się na pucharowy mecz z nami. Nie przejmujemy się tym i ostro trenujemy. Zdajemy sobie sprawę, że oba zespoły znają się, jak przystawione "tyse konie". Piłkarze obu drużyn znają się na pamięć. Do zwycięstwa dążyć się będzie nie w kategorii jakiegoś zaskoczenia, bo to jest

raczej wykluczone. Sedno walki i sukcesu sprowadza się do dokładnego wykonania przydzielonych zadań na boisku. Musimy to robić z dokładnością szwajcarskiego zegarmistrza, japońskiego komputera...

Dzisiaj piłkarze Miedzi wyjeżdżają... Bynajmniej nie na obóz. Jadą do Rawicza, na sparingowy mecz z Ravią. Początek o godzinie 14.30. W następne dni codzienne treningi o godz. 17.00

Ze spraw organizacyjnych wiadomo już, że bramy stadionu otwarte będą już od godziny 15.00. Że na stadionie będzie można tanio i smacznie zjeść, wypić oranżadę, posmakować lody. Będzie aż sześć kas biletowych i tyle samo wejść. Wbrew plotkom, działacze Miedzi nie zamierzają podnosić cen biletów. Bilety na spotkanie pucharowe kosztować będą 20 i 10 tysięcy. Zakłady pracy mogą składać zamówienia na bilety już od piątku, a od poniedziałku, w sekretariacie klubu, rozpocznie się przedsprzedaż biletów dla indywidualnych odbiorców.

(zj)

Puchar Polski - czas hazardzistów

Wychodząc naprzeciw społecznemu oczekiwaniu klub sportowy Miedź Legnica i nasza redakcja postanowili zorganizować konkurs polegający na odgadnięciu wyniku meczu pucharowego. Wśród nadawców trafnych odpowiedzi rozlosowana będzie piłka z autografami piłkarzy Miedzi, klubowe souvenir. Zapraszamy do wspólnej zabawy, która potrwa do wtorku włącznie. Można typować tylko na kuponach zamieszczonych na łamach Gazety.

Puchar Polski - półfinał, środa 20 maja godz. 17.00

Typuję wynik:

MIEDŹ Legnica - Stilon Gorzów :

Imię, nazwisko.....
adres

IV liga

Stal Chocianów - Zamet Przemków 1:1, Obra Kościan - Górnik Złotoryja 4:0, Unia Kunice Zarskie - Miedź II Legnica 0:0, Fadom Nowogród - Chojnowianka 3:6, Pogoń Góra - Promień Żary 2:6, Kania Gostyń - Chrobry II Głogów 0:0, Krobianka - Zjednoczeni Pudliszki 0:0, Ravia Rawicz - Zagłębie II Lubin 3:3.

Tabela

1. Stal Chocianów	35 49-25
2. Górnik Złotoryja	35 48-32
3. Promień Żary	34 45-23
4. Obra Kościan	31 53-31
5. Chojnowianka	30 64-30
6. Zamet Przemków	29 37-26
7. Zagłębie II Lubin	29 51-48
8. Ravia Rawicz	26 41-40
9. Unia Kunice Z.	23 22-31
10. Miedź II Legnica	21 33-37
11. Zjednoczeni P.	21 31-40
12. Chrobry II Głogów	20 25-37
13. Fadom Nowogród	18 31-51
14. Krobianka	18 22-52
15. Kania Gostyń	15 36-52
16. Pogoń Góra	15 24-58

V liga

Mirex Prochowice - Orkan Szczedrzykowice 3:2, Kuźnia II Jawor - LZS Ostaszów 3:0, Promień Radwanice - Park Targoszyn 1:1, Cement Raciborowice - Odra Ścinawa 1:1, Czarni Rokittki - Cicha Woda Tyniec 1:3, Sparta Grębocice - Spółdzielca Gaworzyce 5:0.

Tabela

1. Sparta Grębocice	29 45-23
2. Mirex Prochowice	28 50-31
3. Radlo Gaworzyce	26 36-21
4. Cement Raciborowice	24 37-31
5. Mieszko Ruzowice	23 31-21
6. Odra Ścinawa	23 46-39
7. Park Targoszyn	23 33-28
8. LZS Ostaszów	22 32-28
9. Promień Radwanice	19 36-39
10. Orkan Szczedrzykowice	18 33-37
11. Cicha Woda	18 42-47
12. Kuźnia II Jawor	16 33-48
13. Spółdzielca Gaw.	11 27-47
14. Czarni Rokittki	10 27-50

Finisz II ligi

Dobrzeła do mety także druga liga szczyptornistów. O los naszych zespołów byliśmy spokojni, dużo wcześniej zapadły już rozstrzygnięcia "odmawiające" naszym zespołom prawa do awansu bądź degradacji.

Wyniki ostatniej kolejki spotkań Chrobry Głogów - Czujaj Przemyśl 22:32, Gwardia Opole - Górnik Libiąż 23:12, Górnik Złotoryja - Ostrovia 30:25, Elmot Świdnica - Naprzód Bytom 33:1K

KOŃCOWA TABELA:

1. Gwardia Opole	28 462-416
2. Czujaj Przemyśl	27 471-395
3. CHROBRY Głogów	21 483-473
4. Górnik Libiąż	20 448-467
5. Ostrovia	23 543-514
6. Górnik Złotoryja	19 504-513
7. Elmot Świdnica	11 474-507
8. Naprzód Bytom	11 448-521

Puchar nie dla lubinianek

Niestety, nie udało się piłkarzom ręcznym Zagłębia awansować do finału Pucharu Polski. W Piotrcovii gospodynie wygrały z teamem Romana Jezierskiego 26:22, a dla pokonanych najwięcej bramek rzuciła Ewa Chomiczewska - 7. Ponieważ w pierwszym meczu rozegranym, w Lubinie, o jedną bramkę więcej na wyjeździe rzuciły piotrcowianki to one, obok Startu Elbląg i AKS Chorzów, awansowały do finału.

TA OSTATNIA SOBOTA...

Kiedy w minioną sobotę na legnickiej hali po raz ostatni w tym sezonie rozległ się gwizdek arbitrow oznajmiający koniec sezonu piłkarzy ręcznych, podopieczni Mirosława Rewinkowskiego z ulgą podnieśli ramiona do góry. W tym geście ulgi i ogromnej radości było coś jakże symbolicznego. Podziękowanie legnickiej widowni za żywiołowy doping przez 28 meczów, za wiarę w końcowy sukces i zarazem, jakby obietnica, że w przyszłym sezonie będzie lepiej.

W kilka minut po meczu w szatni "miedzianki" wystrzeliły pierwsze korki od szampanów. Krzysztof Starczewski, kierownik drużyny:

- Najtrudniejsze mecze? Chyba ten wyjazdowy w Lubinie. To był przełomowy mecz, od tego spotkania szło nam jak z płatka, weszliśmy na taką wznoszącą karuzelę.

Piotr Korny, bramkarz:

- Był to dla mnie sezon i ciężki, i jakże radosny. Przecież nie ukrywałem, że zamierzam zakończyć karierę. Trener namówił mnie. No i była ta jesienna część ligi, w której szło nam jak po grudzie. Głupie porażki, forma też nie taka jaką chciałoby się mieć. Znaleźliśmy się w grupie zespołów walczących o utrzymanie się i pamiętam dokładnie, 18 stycznia, mecz u siebie z Grunwaldem, wygrana 27:21 i początek naszego serialu. Mecz? Piękna walka w Gorzowie i remis z Sokołem, no i, rzecz jasna, zwycięstwo w Lubinie z Zagłębiem - to mecze, które będę jeszcze długo wspominał.

W tej sytuacji kiedy wszyscy w koło mówią, że w przyszłym sezonie mamy walczyć o medal, to warto by się pomęczyć. Wprawdzie Jacek Pieniążczak udowodnił, że mogę o sobie mówić już tylko w kategoriach drugiego bramkarza, ale chyba powalczę... Szampana wypili, ale był dziwnie smutny Kamil Sukienik:

- Właśnie przed paroma dniami skradziono mi samochód. Rozumiałbym gdyby to była jakaś markowa, zachodnia ga-błota, ale FSO? Sezon ten był dla mnie przede wszystkim

pechowy. Walczyłem z kontuzjami. Co dochodziłem już do wysokiej formy - trafiałem pod opiekę lekarzy. Mam nadzieję, że następny sezon będzie dla mnie o wiele pomyślniejszy, no i może znajdzie się mój samochód.

Wiesław Pałaszewski, komisarz policji - oglądający z racji służbowych obowiązków wszystkie mecze legnickiej siódemki:

- Ponieważ na hali panuje porządek, mogę skupić się na tym co się dzieje na parkiecie. A rzeczywiście działo się wiele interesujących rzeczy. Emocji nie brakowało. Podoba mi się gra naszych zawodników, aż miło się patrzy ile oni serca wkładają w mecze. Dla mnie zawodnikiem, który może już za parę miesięcy robić furorę jest Maksim Zujew. Kto wie, czy trener nie będzie gry ustawiał właśnie pod zawodnika z Lenińgradu?

Zenon Holówko, prezes Miedzi: - Powiedziałem, że za każdy wygrany mecz stawić będę szampana i słowa dotrzymałem. Cieszę się, że mecze z udziałem siódemki Rewinkowskiego dostarczają tylu emocji, przeżyć. Wierzę, że ta drużyna nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

Wojciech Skołozdzy, pod względem skuteczności piąty piłkarz ligi:

- Jestem zadowolony z sezonu, chociaż na początku, faktycznie, mieliśmy przejściowe kłopoty. Uważam, że gdyby mimo to udało się nam zakwalifikować do czolowej ósemki, to już teraz byliśmy w stanie powalczyć nawet o brązowy medal...

Przypomnijmy, że Mistrzem Polski została drużyna Wybrzeża przed siódmką Petrochemii Płock. Oto końcowa tabela drugiej ósemki:

9. MIEDŹ Legnica	30 718-703
10. Hutnik Kraków	29 778-778
11. ZAGŁĘBIE Lubin	28 762-729
12. Iskra Kielce	28 777-750
13. Unia Tarnów	23 707-760
14. Sokół Gorzów	23 700-735
15. Stal Mielec	19 681-755
16. Grunwald Ruda Śl.	11 726-846

Spadły cztery ostatnie zespoły. W przyszłym sezonie pierwsza liga piłki ręcznej ma liczyć 14 drużyn. Nowymi drużynami w tym gronie są siódemki łódzkiej Anilany i Gwardii Opole.

Zbigniew Jakubowski

Piłkarski Toto - Lotek zestaw par na dzień 16 maja br.

1. Zagłębie Lubin - Lechia Warszawa	1 x 2
2. Bałtyk Gdynia - Chrobry Głogów	1 x 2
3. Konfeks Legnica - Lechia Zielona Góra	1 x 2
4. Kuźnia Jawor - Pogoń Szczecin	1 x 2
5. Piast Nowa Ruda - Górnik Polkowice	1 x 2
6. Zagłębie II Lubin - Stal Chocianów	1 x 2
7. Zamet Przemków - Unia Kunice	1 x 2
8. Miedź II - Krobianka	1 x 2
9. Chrobry II - Pogoń Góra	1 x 2
10. Górnik Złotoryja - Chojnowianka	1 x 2

Imię i nazwisko
adres

MISTRZOSTWA POLSKI W DUATHLONIE

W ostatnią niedzielę stadion Chrobrego w Głogowie zamienił się na kilka godzin w arenę zmagania duathlonistów. Duathlon jest odmianą bardziej znanego triathlonu, warto więc wspomnieć kilka słów o historii i zasadach tych sportów. Triathlon powstał tuż po II wojnie światowej w Stanach Zjednoczonych. Za jego prekursora uważa się komandora Johna Collinsa. Klasyfikacja triathlonu składa się z 3800 metrów pływania, 180 kilometrów jazdy rowerem oraz biegu na dystansie maratonu (42.185 metrów). Duathlon jest znacznie młodszym sportem. Jest prostszy, gdyż w jego skład nie wchodzi pływanie. Intencją jego twórców było maksymalne uproszczenie zasad, tak aby mógł on być dostępny dla szerszych kręgów społeczeństwa. Eliminacja pływania upraszcza poza tym sprawy związane z organizacją. Duathlon jest dość dobrze znany na Zachodzie. W Polsce dyscyplina ta dopiero raczkuje.

Nie jest przypadkiem, że I Mistrzostwa Polski zorganizowano właśnie w Głogowie. To stąd wywodzi się były mistrz świata w triathlonie, Jerzy Górski. To on był głównym animatorem całej imprezy. Dzięki osobistym kontaktom, przychylności lokalnych władz samorządowych oraz hojności sponsorów przedsięwzięcie "wypaliło" bez większych wpadek. W grupie 102 biegaczy zjawili się w Głogowie reprezentanci kadry narodowej: Dariusz Szarmach, Piotr Gritzner, Waldemar Cebula i Sławomir Słotwiński. Wystartował też ubiegłoroczny mistrz Polski w triathlonie - Cezary Figurski. Wśród pań niekwestionowaną faworytką i, jak się później okazało liderką, została

dwukrotna mistrzyni świata w pięcioboju nowoczesnym, Anna Sulima z Lumelu Zielona Góra. Zmaganiom zawodników przyglądał się prezes Polskiego Związku Triathlonu, Piotr Rutkowski.

Kilka minut po trzynastej wystartowali do 7 kilometrowego biegu ulicami Głogowa. Już po 21 minutach tą część trasy ukończył Marian Kapitańczyk. Tuż za nim, w krótkich odstępach, zaczęli przybiegać następni. Zawodnicy natychmiast przesiadali się na rowery, na których mieli do przejechania 30 km. Jak się spodziewano, część kolarska ukazała różnicę poziomu. Trasa przejazdu wiodła przez ostatnie 15 kilometrów pod górkę. Na dodatek, bardzo silny wiatr wiał prosto w oczy. Chwilami zatrzymywał niektórych w miejscu. Najwięcej siły zdołał wykręsać z siebie Dariusz Szarmach. Jako pierwszy wystartował do decydującej rozgrywki - biegu na 3,5 kilometra i jako pierwszy dobiegł do mety. Czas jaki osiągnął - 1 godz. i 18 minut - można uznać za porównywalny z najlepszymi wynikami w Europie. Gdyby nie wiatr, z pewnością byłby on o wiele lepszy. W czasie gdy Szarmach finiszował duża grupa zawodników nie zdążyła jeszcze dojechać rowerem.

Zdaniem Jurka Górskiego impreza ma szansę przerodzić się w przyszłości w coś większego. Jego marzeniem jest zorganizowanie tutaj Mistrzostw Europy. Jego zdaniem, jest to realne za jakieś 6 - 8 lat, pod warunkiem, że impreza zostanie dobrze rozreklamowana, napłyną większe pieniądze, a organizatorom nie zabraknie zapału do pracy. Na razie wykonano krok w dobrą stronę.

wyniki

Prezentujemy końcową klasyfikację mistrzostw.

Mężczyźni

kat. I (od 20 do 39 lat)

1. Dariusz Szarmach
2. Jarosław Łazarewicz (WTC Warszawa)

kat. II (40 - 49 lat)

1. Jan Lemanowicz (TKKF Głogów)
2. Jan Gawel (Doker Gdynia)

kat. III (50 - 59 lat)

1. Franciszek Chyla
2. Daniel Stankiewicz
3. Leszek Dacewicz (KBD Jelenia Góra)

kat. IV (60 lat i starsi)

1. Karol Majewski (WTC Warszawa)
2. Marek Sudok
3. Jan Nowak (Energetyk Gryfino)

Kobiety

1. Anna Sulima (Lumel Zielona Góra)

2. Jolanta Maślanka (Energetyk Gryfino)

3. Teresa Maszczyńska

Juniorzy (do 20 lat)

1. Tomasz Siejkowski (Chrobry Głogów)

2. Leszek Kazanecki

3. Robert Szmaciński

Dzień wcześniej, w sobotę, młodzież ze szkół podstawowych startowała we własnym biegu, oczywiście na odpowiednio krótszych dystansach.

Wyniki w grupie klas IV, V i VI

Chłopcy

1. Łukasz Łazanin (Kłodzko)
2. Adam Pyndyk (Ścinawa)
3. Hubert Budzyński (Lednogóra)

Dziewczeta

1. Kamila Kazimierska (Lednogóra)
2. Paulina Wityk (Ścinawa)
3. Marta Handzel (Lednogóra)

klasy VII i VIII

Chłopcy

1. Bartłomiej Kusz (Głogów)
2. Marian Kulanin (Głogów)
3. Kamil Paterka (Białoleka)

Dziewczeta

1. Daria Marcinkowska (Lednogóra)
2. Agnieszka Ratajczyk (Głogów)
3. Joanna Mikos (Głogów)

Grzegorz Brycki

INFORMATOR

Środa
13 maja 1992 r.

Wsch.Sł.3.44 Wsch.Ks.15.53
Zach.Sł.19.22 Zach.Ks. 1.49

IMIENINY

Roberta, Serwacego

POGODA

Chłodno +2° C, nad ranem +5, w dzień +17°C. Wiatr porywisty. Ciśnienie będzie o tendencji spadkowej. Zachmurzenie małe, miejscami duże. Możliwość burz.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992

LEGNICA

*Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek piątek 16.00-20.00) * Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytki sejfowe - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznica dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznica dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznica dla zwierząt 280

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów - przy Pl. 1000-lecia, tel. 33-30-93

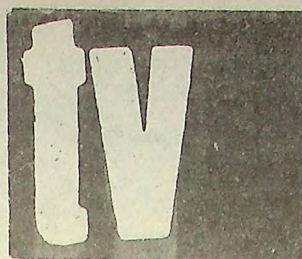
* Legnica - przy ul. Dziennikarskiej, tel. 246-16

* Lubin - przy ul. Ileszczykowej, tel. 44-22-42

KURSY WALUT

13 maja 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

	skup	sprzedaż
USD	13.700	13.800
DM	8.250	8.350



Program I

8.00 Dzień Dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Giełda pracy, giełda szans
10.00 "Kobieta za ladą" serial
10.50 Głowa do góry (2)
11.15 W drugim planie
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Sami o sobie
16.45 Kino Nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Klinika zdrowego człowieka
18.00 "Bill Cosby Show" serial
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 10 minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.10 Reflex
22.25 Studio sport
22.15 "Aby do świtu"
22.45 Wiadomości
23.00 "Dom" serial TP
0.25 Poezja na dobranoc i jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 Serial animowany
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial
10.00 CNN
10.15 Rano
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 Serial animowany
16.15 Z wiatrem i pod wiatr
16.30 Panorama
16.40 Meandry architektury
17.00 Losowanie totolotka
17.05 Film dokumentalny
18.00 Program lokalny
18.30 "Allo, Allo" serial
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Wywiad Dwójki
19.30 Z ziemi polskiej
20.00 "Z biegiem rzeki" serial
21.00 Panorama
21.25 Ekspres reporterów
22.00 Teatr Dwójki
23.00 Studio sport
23.40 Sztuka bez granic
24.00 Panorama

Sieć Kantorów Wymiany
Walut



ZAPRASZA
do swoich punktów
wymiany

Legnica, ul. Rynek 28
tel. 238-72

pl. Klasztorny (d.Zawadzkiego)
Jawor, ul. Legnicka 3
Świdnica, ul. Marksa 11
Dzierżoniów, Rynek 50
Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2



RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.10 Lassie serial
11.35 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pół do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara serial
14.10 Dynastia Springfieldów
14.55 Szeff - serial
15.45 21, Jump Street - serial
16.40 Riskant! - telegra
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Gluck am Druker
18.00 Elf 99
18.45 RTL aktuell
19.15 Explosiv - magazyn
19.40 Dobre czasy, złe czasy(1) - niemiecki serial tv
20.15 Melodia z ojczystych stron
21.15 Na śmierć i życie, czyli policjanci w akcji
22.25 Stern TV
23.00 Nowa szansa na miłość
23.30 Benny Hill
23.55 RTL aktuell
24.00 Airwolf - serial USA
0.55 Walka z mafią - serial
1.45 Strefa zbrodni - serial
2.10 Der Moloch
3.40 Rosen fur Bettina
5.15 Elf 99

MTV

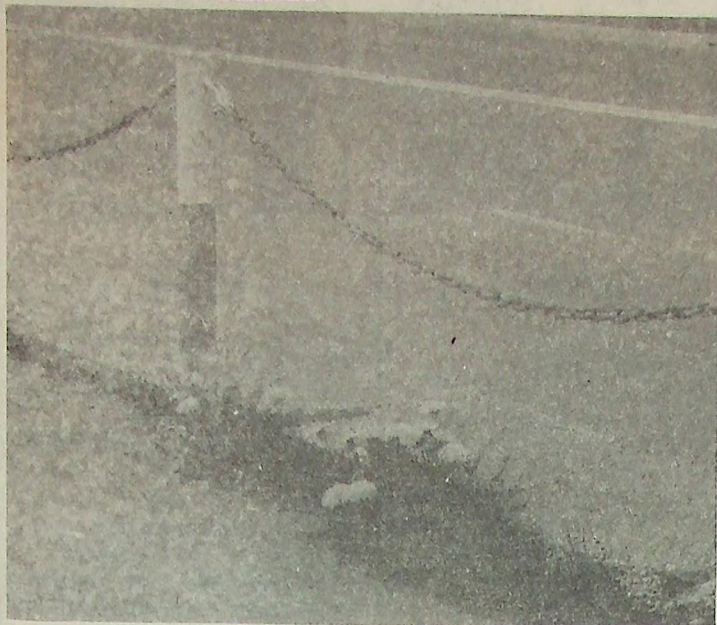
7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
15.30 Moda, najnowsze wzory, kolekcje
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Ogłoszenie drobne

Do wynajęcia wolne powierzchnie handlowe w centrum Legnicy. Wiadomość: Legnica, Piekary ul. Gombrowicza 41/35

Sprzedam kiosk przenośny o pow. 6 m² i wagę zalegalizowaną. Wiadomość: tel. 228-78, godz. 20.00-21.00.

SYTUACJE



Fot. M. Pawelek

Czy beton taki słaby? Czy roślinki takie mocne? Faktem jest, że na betonowym podłożu zakwitły chwasty. I jest to pocieszające, bowiem przyroda nie daje za wygraną.

NAJLEPSI RECYTATORZY

W legnickim MDK "Dom Harcerza" 8 i 9 maja odbyły się finały wojewódzkie dwóch KONKURSÓW RECYTATORSKICH, organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Legnicy.

"Moja Ojczyzna - Polszczyzna" - to hasło Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Szkół Podstawowych. Do finału zakwalifikowało się 40 uczniów - zwycięzców pięciu konkursów rejonowych. Prezentacja utworów poetyckich odbywała się w dwóch grupach - uczniów kl. IV- VI i klas VII-VIII.

Wśród uczniów młodszych I miejsce ex aequo zajęli DOROTA GROSIAK z SP-3 w Legnicy i EWELINA JETON z SP-8 w Głogowie. II miejsce jury przyznało BARBARZE MODZELEWSKIEJ z SP-10 w Głogowie, a III miejsce MICHAŁOWI SROKOWSKIEMU z SP w Targoszynie i KAMILI DURAŁ z SP w Jaszowie. Wyróżniono też CYPRIANA CALA z SP w Pielgrzymce, MAGDALENĘ TRZCIŃSKĄ z SP-2 w Złotoryji i EMILIĘ ŚLEPKIEWICZ z SP-2 w Przemkowie. W grupie uczniów starszych pierwsze miejsce przyznano - MAGDALENIE DROZD z

SP-8 w Głogowie. II miejsce - przyznano - Joannie Szcędor z SP-11 w Głogowie. Krzysztofowi Frączakowi z SP-13 w Głogowie oraz trzy trzecie miejsca: Agnieszce Cuch z SP-2 w Przemkowie, Izabeli Palickiej z SP-4 w Chojnowie, Agnieszce Pazdydze z SP-9 w Lubinie, i wyróżniono osoby: Natalię Wilkaniec z SP-2 w Przemkowie, Radosława Wojtasika z SP-3 w Legnicy, Katarzynę Leśniewską z SP-7 w Jaworze, Andrzeję Hajdusianka z SP-7 w Lubinie. W eliminacjach wojewódzkich II OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU RECYTATORSKIEGO LITERATURY EMIGRACYJNEJ "OD MICKIEWICZA DO MIŁOSZA" wyłoniono reprezentantkę naszego województwa w finale ogólnopolskim, który odbędzie się w czerwcu br. w Szczawnicy. Została nią MARTA SZULAK z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Legnicy.

Wszyscy uczestnicy konkursów otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz cenne wydawnictwa książkowe ufundowane przez KURATORIUM OŚWIATY w Legnicy.

(pek)

Dachówkowy atak

W poniedziałkowe popołudnie zerwał się huraganowy wiatr, który na ulicy Chojnowskiej omal nie zakończył się tragedią. Otóż w pewnym momencie z nieba posypał się na ulicę i chodniki grad dachówek. Ludzie przerażeni wskakiwali do bram, do sklepów, aby tylko cało unieść głowy. Na szczęście nikomu nie poważnego się nie stało... Pękły raptem

dwie szyby wystawowe w sklepach. Czyżby wichura zerwała dach? Nie! Okazało się, że w budynku na rogu Korczaka i Chojnowskiej wymieniano dachówki i "fachowcy" nie przewidzieli takiej wichury. Nie raczyli więc zabezpieczyć dachówek, które w wyniku podmuchu spadły na ziemię....

(j)

GAZETA LEGNICKA - Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 293-45, 285-43, tix 787640. Redaktor naczelny: Witold Podędwórny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf". Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tix 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

STANIE POMNIK

Wprawdzie oficjalne odsłonięcie przewidziane jest na 31 dzień sierpnia br., ale już we środę lubinianie będą mogli zobaczyć jak będzie wyglądał. Mowa o pomniku poświęconym pamięci ofiar zająć lubińskich sprzed 10 lat. Dlaczego we środę? - bo właśnie wtedy do Lubina, w okolice wzgórza Zamkowego, zostanie przywiezionych 11 granitowych głazów. Pochodzą z kamieniołomu w Michałowicach i tam wryto na nich litery, które złożą się na 23 metrowy napis "SOLIDARNOŚĆ".

Autorem pomnika jest Zbigniew Frackiewicz niegdyś lubinianin, obecnie mieszkaniec Szklarskiej Poręby. Artysta rzeźbiarz - którego projekt zwyciężył w ogłoszonym konkursie.

Wypada w tym miejscu dodać, że pomysłodawcą i realizatorem całego przedsięwzięcia jest Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina. Powstało w 1989 r., skupia 100 osób - głównie świadków wydarzeń z sierpnia 1982 r. - śmierci 3 i ciężkiego pobicia 11 ludzi. Towarzystwo opiekuje się rodzinami ofiar tamtych zająć. Wystarało się o odszkodowania, specjalne renty, załatwia lekarstwa, wczasy, kolonie dla dzieci.

Kamienie - symbolizujące tłum świadków - mają przypominać i ostrzegać - nigdy więcej!

(w)

Fraszka dnia

Optymistycznie!

Było orędzie,
lepiej będzie!

(f)

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" - "WYDZIAŁ ROSJA" (USA), godz. 15.00, 17.30 i 20.00

- "Piast" - "PAPIEROWE MAŁŻENSTWO" (pol.-ang.) godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00 i 19.00

Głogów:

- "Jubilat" - "HOOK" (USA), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum" - "ZABÓJCZA BROŃ" (USA), godz. 17.00 i 19.00

Lubin:

- "Muza" - "PRZEBUDZENIE" (USA), godz. 15.00, 18.00 i 20.15

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

"Holenderska sztuka piękna" - wystawa trzech holenderskich twórców - Johan Breuker, Henk Metselaar i Erik Prins, w godz. od 11.00 do 18.00., oraz wystawa fotografii legnickiego fotoreportera - Piotra Krzyżanowskiego, w godz. od 11.00 do 18.00

MDK "Dom Harcerza"

"Norwegia na slajdach" - spotkanie z panem Trockim, godz. 16.00

SDK "Kopernik"

Spotkanie Klubu Seniora, godz. 17.00

Gry i zabawy z komputerem, godz. 19.00

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

Spektakl pt. "TEATR WENECKI" w wykonaniu legnickich aktorów, godz. 18.00 (duża scena)

MDK

ul. Mickiewicza

"Krajobraz Polski - tradycja, współczesność, przyszłość". Pokonkursowa wystawa prac plastycznych dzieci, w godz. od 10.00 do 18.00

"Galeria Zamkowa" w Lubinie

Wystawa malarstwa Macieja Włosińskiego pn. "Między lkarem a skrzydłami", czynna w godz. od 11.00 do 18.00.

DKZM

w Lubinie

Wystawa zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie (I p.), w godz. od 10.00 do 18.00.

Festiwal Młodych Talentów - spotkanie organizacyjne, godz. 17.00 (sala nr 26)

"Impresja" w Polkowicach

Kino lektur szkolnych - "Historia żółtej cizemki", godz. 8.30, 10.30, 12.30 i 14.00

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

w okolice legnickich arkad, które podczas ulewnej deszczu, wiatru i burzy, stanowią doskonałe miejsce tylko dla desperatów, którzy nie boją się fruwających dachówek.

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 93

Poziomo:

- schówek pod sufitem
- mięsiak kanikuły
- krajan
- utopił się
- stolica Grecji
- sprzączka
- ryba morska
- powieść Camusa
- trzonek grabi
- podnośnik
- podtrzymują spodnie
- okrutnik

Pionowo:

- opera Moniuszki
- lejce
- kraina za kołem polarnym
- konglomerat
- kuratela
- depesza
- forteca
- lodowiec kontynentalny
- wykaz rankingowy
- krzemionkowa skała osadowa
- psotnik, wisus
- welna czesankowa

1		2		3		4		5		6	
						7					
8											
				9							
10	11										
						12	13				
14			15		16						
							17		18		19
20											
							21				
22											
						23					

Rozwiązanie krzyżówki z nr 88

Poziomo: straż, kierowca, legar, śledź, dracena, labędź, poręcz, chrzest, aplauz, niebo, kozaczek, krasa

Pionowo: wiśnie, przełęcz, gwóźdź, salwa, regle, żarłacz, cyrylica, łącznik, ptaszę, czubek, rzeka, epoka